

Beata Mikołajczyk, Ryszard Naskręcki

Szkoły doktorskie i ich rola w kształceniu doktorantów

STRESZCZENIE. System kształcenia doktorantów w Polsce wymaga gruntownej przebudowy. Najbardziej efektywnym rozwiązaniem może być system oparty o tzw. szkoły doktorskie, prowadzone przez najlepsze uniwersytety. Szkoły takie mogłyby przyczynić się do poprawy jakości doktoratów i dzięki temu stać się istotnym elementem budowania reputacji i prestiżu uniwersytetu. Ich powstanie powinno przede wszystkim sprzyjać tworzeniu optymalnych warunków do prowadzenia badań naukowych przez doktorantów oraz ich wszechstronnego rozwoju. Szkoły doktorskie powinny mieć z jednej strony zapewnioną autonomię, z drugiej zaś – dobrze określony zakres odpowiedzialności. Zaproponowane tu rozwiązanie konfrontowane jest z różnymi modelami kształcenia doktorantów w Europie.

SŁOWA KLUCZOWE: kształcenie doktorantów, modele kształcenia, szkoły doktorskie

Wstęp

Dyskusja na temat modelu kształcenia doktorantów i kształtu studiów doktoranckich musi być głównym elementem debaty o jakości i poziomie badań naukowych w Polsce. Jest bowiem oczywiste, że jakość nauki uprawianej w Polsce będzie tak dobra, jak jakość szkół doktorskich i jakość kształcenia doktorantów. W naszej ocenie podstawową formą kształcenia doktorantów powinny stać się w Polsce działające na najlepszych uniwersytetach szkoły doktorskie.

Należy przyjąć założenie, że istotą każdego doktoratu jest indywidualna praca badawcza (wysiłek badawczy) doktoranta, realizowana pod opieką opiekuna/promotora. Zatem głównym zadaniem szkoły doktorskiej, jej struktury i organizacji oraz tworzących ją ludzi powinno być stwarzanie optymalnych warunków do prowadzenia badań naukowych przez doktorantów.

Rewitalizacja polskiego systemu kształcenia doktorantów jest mocno opóźniona w stosunku do takich krajów, jak Niemcy, Francja, Holandia czy Wielka Brytania, gdzie działania reformujące kształcenie doktorantów rozpoczęto wiele lat temu. Należy zaznaczyć, że dotychczasowe wysiłki mające na celu poprawę jakości doktorantów w Polsce nie przyniosły niestety oczekiwanych rezultatów.

Odnowa systemu kształcenia doktorantów w Polsce powinna więc wykorzystać najlepsze doświadczenia i najlepsze wzorce międzynarodowe, szczególnie europejskie, i skutecznie połączyć je z realiami polskiego obszaru szkolnictwa wyższego. System ten nie powinien jednak przenosić bez niezbędnej adaptacji gotowych rozwiązań z żadnego z tych krajów. Należy podkreślić, że nowoczesny i efektywny system kształcenia doktorantów w sposób widoczny przyczyni się do wzrostu międzynarodowej konkurencyjności oraz rozpoznawalności prowadzonych w Polsce badań naukowych. Powinien też być ważnym ogniwem tworzonego w naszym kraju systemu doskonałości naukowej, ponieważ doktoranci powinni wносить (i wnoszą) istotny wkład do rozwoju badań naukowych (są ważną częścią całego systemu nauki).

Rewitalizacja systemu kształcenia doktorantów ma także szczególne znaczenie w kontekście zapowiadanych zmian w ścieżce kariery naukowej oraz spadku znaczenia habilitacji jako kolejnego stopnia naukowego i „przepustki” do uzyskania stanowiska profesora.

System kształcenia doktorantów powinien efektywnie połączyć dwa modele kształcenia kadr: model mistrz – uczeń, który kształci *solo-researcher*, oraz boloński model zinstytucjonalizowanego (i masowego) programu kształcenia doktorantów, który kształtuje tzw. badacza kolektywnego. Dywersyfikacja dróg (sposobów) uzyskania stopnia naukowego doktora powinna stanowić siłę tego nowego systemu – powinna go uelastyczyć oraz doprowadzić do zintensyfikowania działań badawczych oraz zwiększenia odpowiedzialności instytucji prowadzącej szkołę doktorską. Nowy system kształcenia doktorantów nie powinien odcinać się od modelu bolońskiego, jednak w znacznie większym stopniu powinien akcentować wysiłek badawczy doktoranta. Ponadto należy przyjąć, że wysoka jakość kształcenia doktorantów wymaga doskonałych nauczycieli akademickich, zarówno nauczycieli-badaczy, jak i nauczycieli-dydaktyków. Studia doktoranckie nie mogą być traktowane w kategoriach odpowiedzialności pojedynczych osób – opiekunów naukowych, promotorów, lecz powinny być traktowane jako kolektywne zadanie środowiska akademickiego, w szczególności jednostki prowadzącej szkołę doktorską. System taki musi zagwarantować doktorantom większą autonomię i samodzielność, zmniejszając zarazem zależność doktoranta od opiekuna naukowego.

Ponadto kształcenie młodych naukowców nie powinno się kończyć na uzyskaniu stopnia naukowego doktora. Ważnym wczesnym etapem kariery naukowej powinien stać się etap *postdoka*, który w tym nowym systemie mógłby zaczynać się jeszcze w trakcie szkoły doktorskiej.

1. Stan obecny

Zasady prowadzenia studiów doktoranckich oraz procedurę nadawania stopnia naukowego doktora uregulowano w dwóch ustawach: ustawie z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz szczegółowo doprecyzowano w kilku rozporządzeniach: rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 10 lutego 2017 r. w sprawie kształcenia na studiach doktoranckich w uczelniach i jednostkach naukowych, rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r. w sprawie studiów doktoranckich i stypendiów doktoranckich, oraz rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora i aktach prawa wewnętrznego poszczególnych jednostek.

Studia doktoranckie określono w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym (art. 1 ust. 10 pkt 1) jako

[...] studia trzeciego stopnia – studia doktoranckie, prowadzone przez uprawnioną jednostkę organizacyjną uczelni, instytut naukowy Polskiej Akademii Nauk, instytut badawczy lub międzynarodowy instytut naukowy działający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej utworzony na podstawie odrębnych przepisów, na które są przyjmowani kandydaci posiadający kwalifikacje drugiego stopnia, kończące się uzyskaniem kwalifikacji trzeciego stopnia.

W ustawie tej określono także pojęcie kwalifikacji III stopnia jako

[...] uzyskanie, w drodze przewodu doktorskiego przeprowadzonego na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, stopnia naukowego doktora w określonej dziedzinie nauki w zakresie dyscypliny nauki lub doktora sztuki określonej dziedziny sztuki w zakresie dyscypliny artystycznej, potwierdzone odpowiednim dyplomem.

Ponadto zdefiniowano w niej pojęcie „doktorant” jako „uczestnik studiów doktoranckich”. Od niedawna studia doktoranckie regulowane są także poprzez zakres kwalifikacji włączonych do Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji jako odrębny poziom Polskiej Ramy Kwalifikacji. Szczegółowy opis tych kwalifikacji oraz ich charakterystyki określono w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 r. w sprawie charakterystyk drugiego stopnia Polskiej Ramy Kwalifikacji typowych dla kwalifikacji uzyskiwanych w ramach szkolnictwa wyższego po uzyskaniu kwalifikacji pełnej na poziomie 4 – poziomy 6–8.

Drugim ważnym pojęciem związanym ze studiami doktoranckimi jest pojęcie uprawnień do ich prowadzenia. Warunki oraz sposób uzyskania tych uprawnień określono w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Warto zwrócić także uwagę, że uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora stały się podstawą zdefiniowania „uczelni akademickiej” jako uczelni, która „prowadzi badania naukowe, w której co najmniej jedna jednostka organizacyjna posiada uprawnienie do nadawania stopnia naukowego doktora”. Uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora, a ściślej liczba posiadanych uprawnień, stanowią także podstawę sklasyfikowania uczelni: uniwersytet (uczelnia posiadająca uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w co najmniej dziesięciu dyscyplinach, w tym co najmniej po dwa uprawnienia w każdej z trzech grup dziedzin nauki: 1) humanistycznych, prawnych, ekonomicznych lub teologicznych; 2) matematycznych, fizycznych, nauk o Ziemi lub technicznych; 3) biologicznych, medycznych, chemicznych, farmaceutycznych, rolniczych lub weterynaryjnych), uniwersytet techniczny (uczelnia posiadająca uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w co najmniej dziesięciu dyscyplinach, w tym co najmniej sześć uprawnień w zakresie nauk technicznych), uniwersytet przyrodniczy (uczelnia posiadająca co najmniej sześć uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora, w tym co najmniej cztery uprawnienia w zakresie nauk objętych profilem uczelni), politechnika (uczelnia posiadająca uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w co najmniej sześciu dyscyplinach, w tym co najmniej cztery w zakresie nauk technicznych) i akademia (co najmniej dwa uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora). Te uregulowania prawne oraz rozdrobnienie w zakresie określania dyscyplin naukowych doprowadziły do gwałtownego wzrostu liczby uprawnionych do prowadzenia studiów doktoranckich jednostek oraz nadmiernego umasowienia studiów doktoranckich i w konsekwencji dużej patologizacji (wiele słabych naukowo i kadrowo jednostek uzyskało takie uprawnienia).

Rozdział 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym poświęcono w całości studiom doktoranckim. Określono, jaka jednostka organizacyjna uczelni oraz jednostka naukowa mogą prowadzić studia doktoranckie, czas trwania studiów doktoranckich („nie krócej niż dwa lata i nie dłużej niż cztery lata”) oraz sposób utworzenia i nadzoru. Określono także warunki i sposób rekrutacji na studia doktoranckie oraz podstawowe obowiązki doktorantów.

W ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki określono tzw. minimum kadrowe wymagane do nabycia uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora („jednostka która zatrudnia w pełnym wymiarze czasu pracy co najmniej osiem osób posiadających tytuł profesora lub stopień doktora habilitowanego”). Określono także sposób zawieszenia tych uprawnień. Taka liczba samodzielnych pracowników nauki w minimum kadrowym pojawiła się w zapisie ustawowym ponad 20 lat temu i mimo że

od tego czasu liczba samodzielnych pracowników nauki wzrosła w Polsce ponad 2,5 raza, nie została zmieniona.

W ustawie określono, że „stopień doktora jest nadawany w drodze przewodu doktorskiego, [...] wszczętych na wnioszek osoby ubiegającej się o nadanie stopnia”. Określono także warunek wszczęcia przewodu doktorskiego: „posiadanie wydanej lub przyjętej do druku publikacji naukowej w formie książki lub co najmniej jednej publikacji naukowej w recenzowanym czasopiśmie naukowym wymienionym w wykazie czasopism naukowych ogłaszanych przez ministra właściwego do spraw nauki zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki (Dz.U. z 2014 r., poz. 1620) lub w recenzowanych materiałach z międzynarodowej konferencji naukowej, lub publiczna prezentacja dzieła artystycznego”. Wreszcie w art. 12.1 określono warunki, jakie muszą być spełnione do nadania stopnia naukowego doktora, a w art. 13 doprecyzowano pojęcie rozprawy doktorskiej.

2. Diagnoza

Diagnozowaniem i opisem nieprawidłowości oraz zjawisk negatywnych coraz liczniej występujących w systemie kształcenia doktorantów w Polsce zajmowało się wiele instytucji i organizacji. Jedną z nich jest Krajowa Reprezentacja Doktorantów (KRD 2014), „ogólnopolski przedstawiciel i wyraziciel woli środowiska doktorantów”. Doktoranci zwracali uwagę, że powszechnym problemem jest nadmierna liczba osób rozpoczynających studia doktoranckie (egalitaryzm, a nie elitaryzm). W konsekwencji duża część doktorantów (ponad 70%) nie otrzymuje stypendiów, a odsetek pozytywnie zakończonych przewodów doktorskich jest niski. Według danych MNiSW średni wiek uzyskania stopnia naukowego doktora wynosi w Polsce prawie 35 lat i jest znacznie wyższy niż w wielu krajach Europy. W analizie SWOT zawartej w tym dokumencie za słabe strony studiów doktoranckich uznano m.in.: kształcenie oparte na wiedzy, a nie na umiejętnościach i kompetencjach społecznych, nieadekwatne do stopnia studiów oraz potrzeb doktorantów, słabą indywidualizację studiów doktoranckich, brak zdefiniowanej roli opiekuna naukowego oraz właściwego wsparcia doktorantów, niską jakość prowadzonych badań naukowych, słabą współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym w zakresie prowadzonych przez doktorantów badań naukowych, prowadzenie studiów doktoranckich przez jednostki o niskim poziomie naukowym oraz niejasny status społeczny doktorantów. Ponadto na podstawie badań ankietowych stwierdzono, że „większość zajęć na studiach doktoranckich to strata czasu”.

Także różne gremia akademickie podejmowały dyskusje o problemach związanych z kształceniem na studiach doktoranckich. Przykładem takiej dyskusji może być Raport Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego (RGNSW 2015) czy referat

prof. dr. hab. Andrzeja Gospodarowicza, rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu pt. *Problemy kształcenia na studiach trzeciego stopnia (doktoranckich) z zakresu nauk ekonomicznych*, wygłoszony na X Kongresie Ekonomistów Polskich. W propozycjach zmian w funkcjonowaniu studiów doktoranckich z zakresu nauk ekonomicznych autor stwierdza m.in.:

Warto realizować studia trzeciego stopnia w ramach innych struktur niż dotychczas, a więc wydziałów. Wydaje się, że należałoby tworzyć wydzielone jednostki organizacyjne, których zadaniem byłoby wyłącznie prowadzenie studiów trzeciego stopnia. [...] studia trzeciego stopnia są kosztowne. Dotacje z budżetu państwa powinny wzrosnąć. Zasadne byłoby, aby Ministerstwo zamawiało w uczelniach preferowane studia trzeciego stopnia i zwiększało pomoc materialną dla studentów w różnych formach.

Na dysfunkcjonalność obecnego systemu studiów doktoranckich wskazuje także raport Najwyższej Izby Kontroli, w którym czytamy m.in.: „studia doktoranckie nie są w pełni skutecznym sposobem kształcenia kadr naukowych”. W ocenie NIK niekorzystny wpływ na skuteczność kształcenia na studiach doktoranckich mają:

[...] łagodne kryteria rekrutacji umożliwiające przyjęcie znacznej liczby osób, zbyt mało zajęć związanych z metodyką prowadzenia badań naukowych, niewielka oferta zajęć fakultatywnych rozwijających umiejętności zawodowe oraz niewystarczające mechanizmy motywacyjne, przede wszystkim niskie stypendia (Najwyższa Izba Kontroli 2015).

W dyskusjach na temat programów studiów doktoranckich wypowiedziało się także Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w obszernym dokumencie *Opracowanie programów studiów doktoranckich o zróżnicowanych profilach* (Kraśniewski i in. 2017). Również prestiżowe czasopismo naukowe *Nature* często podejmowało problematykę spadku jakości kształcenia doktorantów, m.in. w artykule *The PhD Factory* (Cyranoski i in. 2011). Autorzy stawiają sobie pytanie: Skoro świat „produkuje” więcej doktoratów niż kiedykolwiek wcześniej, czy nie jest najwyższy czas, aby to zatrzymać? W latach 1998-2008 liczba nadawanych stopni doktora wzrosła na świecie o 40%. Autorzy analizują dane z różnych krajów (USA, Japonia, Niemcy, Chiny, Indie, Egipt, kraje OECD) i pokazują „sytuację kryzysową” w tym zakresie. Tylko w 2009 r. w Chinach stopień naukowy doktora otrzymało 50 tys. osób. Jako przyczynę tego stanu wskazuje się: krótki czas pracy nad doktoratem (3 lata), niskie kwalifikacje dużej części promotorów, brak ewaluacji jakości kształcenia i prowadzonych badań oraz brak mechanizmów ograniczających dostęp do studiów doktoranckich słabym studentom. W artykule jest także omawiany przypadek Polski, gdzie wskazuje się na „dramatyczny wzrost” liczby doktorantów po 1990 r. oraz na to, że Polska gospodarka nie jest w stanie wchłonąć tak dużej liczby doktorów i w efekcie wielu z nich wykonuje pracę poniżej ich kwalifikacji.

Problemom kształcenia doktorantów poświęcono także rozprawy doktorskie, m.in. pracę Anny Marii Koli (2011) pt. *Problemy kształcenia elit. Przypadek studiów doktoranckich w Polsce*. Autorka konkluduje:

Doktorat nie jest gwarancją sukcesu, niezależności i posiadania akademickiej wolności. Na to wszystko mogą sobie pozwolić dopiero osoby z wyższym stopniem naukowym – doktorzy habilitowani i profesorowie, których przeszli selekcyjną ścieżkę prowadzącą do samodzielności (Kola 2011).

Problemom studiów doktoranckich poświęciły swoją uwagę trzy zespoły opracowujące założenia do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. I tak w projekcie założeń do tej ustawy przygotowanym przez zespół kierowany przez prof. dr. hab. Marka Kwieka czytamy m.in.:

Umasowienie studiów doktoranckich nie przekłada się na wzrost liczby osób, którym nadawany jest stopień doktora. [...] Od jakości rozpraw doktorskich zależy bezpośrednio potencjalna jakość – w krajach, które posiadają takie rozwiązania, w tym w Polsce – przyszłych habilitacji i profesur (Kwiek i in. 2016).

Autorzy sugerują też „ograniczenie liczby jednostek uprawnionych do nadawania stopnia doktora habilitowanego w ramach danej dziedziny do jednostek posiadających kategorię A lub A+. Ograniczenie liczby jednostek uprawnionych do nadawania stopnia doktora do jednostek posiadających kategorię +A, A oraz dodatkowo proponowanej kategorii B1” (Kwiek i in. 2016).

W projekcie założeń do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, przygotowanym przez zespół pod kierunkiem dr. hab. Arkadiusza Radwana, czytamy:

W ostatnich latach obserwuje się upowszechnienie studiów doktoranckich, co nie przekłada się na wzrost liczby obronionych prac doktorskich. [...] Nieznaczna część doktorantów otrzymuje stypendia, a wysokość stypendiów doktoranckich jest niesatysfakcjonująca [...] Nadmienić też wypada, że habilitacja wpływa pośrednio na obniżenie poziomu prac doktorskich i stopnia naukowego doktora, który – wobec istnienia habilitacji – nie jest na poważnie traktowany jako legitymacja do pracy naukowej. To z kolei przyczynia się do instrumentalnego traktowania studiów doktoranckich i doktoratów przez tych doktorantów, którzy z góry zakładają brak kontynuacji działalności naukowej (Radwan i in. 2017).

W założeniach do projektu ustawy *Ustawa 2.o. Założenia systemu szkolnictwa wyższego* przygotowanych przez zespół kierowany przez prof. dr. hab. Huberta Izdebskiego stwierdzono:

Powinno się utrzymać [...] trójstopniowość kształcenia na poziomie wyższym, doprowadzając jednak do należytego unormowania materii studiów trzeciego stopnia czyli studiów doktoranckich (Izdebski 2017).

Widać wyraźnie, że autorzy tych trzech dokumentów przywołują – z różną mocą – znaną w środowisku akademickim diagnozę, ale nie proponują systemowych rozwiązań, a jedynie zmiany kosmetyczne.

Można przyjąć, że od 1990 r. przez kolejnych 25 lat liczba doktorantów w Polsce wzrosła około 15 razy, odpowiednio z 2695 do 40,6 tys. osób (dane według MNiSW). Doktorant stał się „produktem masowym polskich uczelni”, a studia doktoranckie przestały być „w pełni skutecznym sposobem kształcenia kadr naukowych”. Stosunkowo łatwy dostęp do studiów doktoranckich oraz relatywnie niskie kryteria niezbędne do ich uruchomienia spowodowały obniżenie poziomu kandydatów, a w konsekwencji jakości prowadzonych badań i jakości kształcenia. Problem ten był badany przez Najwyższą Izbę Kontroli na podstawie danych z lat 2013-2014. Z informacji zawartych w dokumencie *Informacja o wynikach kontroli. Kształcenie na studiach doktoranckich* Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego NIK wynika, że

Spośród 261 zbadanych przez NIK absolwentów studiów doktoranckich (lata 2013-2014), jedynie 108 (41%) uzyskało stopień naukowy doktora. Jednostki prowadzące studia doktoranckie w dziedzinie nauk ścisłych i medycznych osiągały wyższą skuteczność kształcenia (66%) od jednostek realizujących studia doktoranckie w zakresie nauk humanistycznych i społecznych (26,8%). Taką tendencję potwierdzają informacje zebrane od 82 podmiotów objętych badaniem (w tym 72 uczelnie, dwa wydziały medyczne uniwersytetów, Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego i siedem instytutów naukowych PAN). Spośród 7681 doktorantów, którzy w tych jednostkach ukończyli stacjonarne studia doktoranckie w latach 2013-2014, tylko niepełna połowa (3423, tj. 44,6%) uzyskała stopień naukowy doktora. W 30 badanych jednostkach odsetek ten wynosił mniej niż 25%, a tylko w jednej czwartej zbadanych jednostek przekroczył 56%. Także w tym przypadku uczelnie medyczne i techniczne uzyskały wyższą skuteczność kształcenia (odpowiednio 56% i 48,6%) od uniwersytetów i uczelni pedagogicznych (odpowiednio 44,6% i 20,7%) (Najwyższa Izba Kontroli 2015).

3. Model kształcenia doktorantów oparty na szkole doktorskiej

Model kształcenia doktorantów wymaga gruntownej przebudowy i jest to dziś dla zdecydowanej większości środowiska akademickiego w pełni oczywiste. Dowodzą tego także liczne dyskusje prowadzone na kolejnych konferencjach programowych NKN. Debatę taką należy rozpocząć od próby znalezienia odpowiedzi na pytanie, ile rozwiązań strukturalnych, a ile indywidualności potrzeba do właściwego kształcenia młodego badacza? Kolejnym niezbędnym krokiem jest podjęcie próby redefinicji pojęcia doktorat (= kształcenie doktoranta). Należy go potraktować jako silnie

zorientowany na badania naukowe etap kształcenia, co oznacza konieczność odciążenia doktoranta od innych aktywności niezwiązanych bezpośrednio z doktoratem.

Miejscem kształcenia doktorantów w Polsce powinny stać się szkoły doktorskie, które muszą być traktowane przez polskie uniwersytety jako istotny wyróżnik sprzyjający wyłanianiu się rozpoznawalnych w świecie wiodących ośrodków naukowych. Szkoły takie mają dużą szansę stać się ważnym instrumentem naukowego marketingu i przez to sprzyjać większemu umiędzynarodowieniu nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce. Doktorat musi stać się także ważnym narzędziem doboru kadry naukowej oraz wysoko wykwalifikowanych kadr dla innowacyjnej gospodarki. Takie potraktowanie go pozwoli na zahamowanie odpływu najzdolniejszych młodych badaczy za granicę.

Szkoły doktorskie powinny być skuteczną strukturą organizacyjną, służącą głównie wspieraniu młodych naukowców w dążeniu do doskonałości naukowej. Ich podstawowym celem musi być stwarzanie optymalnych warunków doktorantom do prowadzenia własnych badań naukowych na najwyższym poziomie. Możliwość uzyskania stopnia naukowego doktora powinni mieć jedynie najlepsi kandydaci, dlatego warunki rekrutacji i kształcenia powinny być zorientowane na najlepszych absolwentów studiów II stopnia i studiów jednolitych magisterskich, a w konsekwencji na powstawanie rozpraw doktorskich na najwyższym poziomie naukowym.

Należy podkreślić, że przywilej prowadzenia szkół doktorskich powinny otrzymać tylko najlepsze uniwersytety, a nie ich podstawowe jednostki organizacyjne czy instytuty (często słabe kadrowo i naukowo).

4. Status prawny i pozycja doktoranta

Konieczne jest nowe uregulowanie statusu prawnego doktorantów. Warto zatem przeanalizować rozwiązania stosowane w innych krajach, np. w Niemczech, gdzie istnieją trzy kategorie doktorantów: doktoranci-pracownicy naukowci, zatrudnieni w uczelni lub w grupie badawczej, doktoranci-stypendyści oraz doktoranci-eksterni (Bosbach i Michalk 2007). Badania wykazały, że najlepiej przygotowani do dalszej pracy naukowej i akademickiej są doktoranci-pracownicy naukowci. Mankamentem tej grupy doktorantów (doktoranci-pracownicy naukowci) może być ograniczony czas na własne badania naukowe ze względu na liczne obowiązki uczelniane lub grantowe, które mogą być jednak szansą zebrania pierwszych zawodowych doświadczeń, związania się z uczelnią oraz wejścia w środowisko akademickie. Zaletą takiego rozwiązania jest także stabilność prawna i finansowa – doktorant posiada prawa pracownicze i stały (choć ograniczony czasowo) kontrakt zatrudnienia.

Doktorant-stypendysta miałby luźniejszy związek z uczelnią, głównie poprzez opiekuna naukowego i/lub jego grupę badawczą oraz osoby prowadzące zajęcia dydaktyczne. Może jednak znacznie więcej czasu poświęcić na własne badania na-

ukowe. Doktorant-ekstern to osoba całkowicie niezwiązana z uczelnią, spoza środowiska akademickiego, dla której praca nad doktoratem jest najczęściej instrumentem własnego rozwoju i istotnego podniesienia kwalifikacji. Niezwykle ważne dla doktoranta-eksterna jest pozyskanie właściwego opiekuna naukowego, który będzie gwarantem odpowiedniego rozwoju naukowego i intelektualnego przy istotnie ograniczonym kontakcie doktoranta z uczelnią.

W naszej ocenie dominującą grupą doktorantów powinni być doktoranci-pracownicy nauki, bo w ten sposób mają oni szansę nabyć różnorodne umiejętności i doświadczenia, nie tylko badawcze, które zwiększą ich szansę na rynku pracy.

Proponowane rozwiązania powinny w sposób istotny poprawić finansową oraz społeczną pozycję doktorantów, gwarantując im większe związanie ze środowiskiem akademickim, a w konsekwencji silniejszą pozycję, niż mają obecnie jako „uczestnicy studiów doktoranckich”. Rozwiązania takie powinny też skutecznie wyhamować proces znacznego umasowienia studiów doktoranckich, ponieważ tylko doktorant-ekstern nie otrzymywałby stypendium doktoranckiego

Również źródła finansowania kształcenia doktorantów powinny zostać zróżnicowane. Wydaje się, że należy wyróżnić:

- finansowanie na zasadzie zatrudnienia na czas określony w szkole wyższej; taki rodzaj finansowania pozwoli zdobyć także różnorodne doświadczenia akademickie, co może mieć duże walory przy przyszłym zatrudnieniu;
- finansowanie na zasadzie zatrudnienia w projekcie badawczym (ze środków pozauniwersyteckich); doktorant staje się członkiem grupy badawczej i istotnie rozwija swoje umiejętności badawcze;
- finansowanie poprzez stypendia doktoranckie tworzone ze środków MNiSW, środków własnych uczelni oraz innych instytucji i firm;
- finansowanie poprzez stypendia doktoranckie przyznawane za wybitne osiągnięcia naukowe (dla wybitnych doktorantów), przyznawane w drodze prestiżowego konkursu krajowego.

Wszystkie te formy finansowania doktorantów powinny obejmować nie tylko stypendium doktoranckie, ale i finansowanie udziału w warsztatach, seminariach, kwerendach, konferencjach oraz innych formach wymiany i mobilności naukowej.

5. Kształcenie doktorantów w szkołach doktorskich

Kształceniu doktorantów w szkołach doktorskich powinny przyświecać dwa zasadnicze cele:

- uzyskanie wysokich kompetencji badawczych i relatywnie dużej samodzielności naukowej (więcej samodzielności i więcej odpowiedzialności za prowadzone badania);

- uzyskanie dodatkowych kwalifikacji kluczowych dla badacza, przez które rozumie się m.in. umiejętności i kompetencje społeczne, w tym zarządzanie projektem, praca w grupie badawczej, elementy zarządzania grupą badawczą, umiejętności dydaktyczne w pracy ze studentami, oraz wybrane kwalifikacje odpowiadające wymogom rynku pracy poza środowiskiem akademickim.

Doktorat (stopień naukowy doktora) powinien być przede wszystkim stwierdzeniem (certyfikacją) określonej kompetencji i samodzielności naukowej, co oznacza opanowanie przez doktoranta głębokiej wiedzy specjalistycznej z określonej dyscypliny naukowej oraz umiejętności wykorzystania i zastosowania metod naukowych właściwych dla tej dyscypliny. Dlatego tylko najlepsze naukowo uniwersytety powinny mieć przywilej prowadzenia szkół doktorskich. Szkoła doktorska powinna posiadać jasną i transparentną strukturę (także w zakresie zarządzania i naukowego nadzoru), z dobrze określoną odpowiedzialnością trzech stron: jednostki prowadzącej szkołę, opiekuna/promotora oraz doktoranta. Takie rozłożenie odpowiedzialności powinno mieć charakter umowy trójstronnej, która obliguje sygnatariuszy do spełnienia wszystkich warunków kształcenia. Szkoła doktorska powinna posiadać też skuteczne i transparentne procedury zapewniania jakości prowadzonych badań naukowych oraz kształcenia, a także doboru ludzi (zarówno wykładowców w szkole doktorskiej, jak również promotora/opiekuna i promotora pomocniczego). Należy także wprowadzić elastyczny (zindywidualizowany) czas trwania studiów doktoranckich, adekwatny do podejmowanej tematyki badawczej, statusu doktoranta oraz specyfiki dyscypliny naukowej. Trzeba jednak skutecznie ograniczyć maksymalny czas kształcenia doktoranta, np. do 5 lat.

Szkoła doktorska powinna stać się istotnym elementem budowania reputacji i prestiżu uniwersytetu. W dobie rankingów oraz zapowiadanej dywersyfikacji uczelni szkoły doktorskie powinny stać się stałym elementem wspierającym konkurencyjność uczelni, wpływającym na ich wysoką pozycję. Elementem doskonałości naukowej uniwersytetu jest wysoka jakość szkół doktorskich, a jej miernikiem są losy absolwentów, uznani i rozpoznawani w środowisku (także międzynarodowym) badacze oraz osoby zajmujące czołowe pozycje w życiu społeczno-gospodarczym. Szkoły doktorskie będą bez wątpienia poprzez swoją jakość, także poprzez swoich absolwentów, przyciągać kandydatów do pracy naukowej z całego świata.

Szkołę doktorską tworzy się na poziomie uniwersytetu, wokół jasno zdefiniowanego i z reguły interdyscyplinarnego „kręgu tematycznego”. Szkoła doktorska powinna posiadać własny program (profil) badawczy i własny program kształcenia. Ważnym elementem programu kształcenia muszą być regularne seminaria naukowe, na których doktoranci sprawozdają i poddają krytycznej dyskusji (ocenie) postępy własnej pracy badawczej. Należałoby wyróżnić trzy rodzaje szkół doktorskich:

- uniwersyteckie szkoły doktorskie,
- szkoły doktorskie finansowane przez system grantowy (NCN/NCBiR/FNP),
- środowiskowe szkoły doktorskie.

Każda z tych szkół może mieć także charakter międzynarodowy.

Uniwersytecka szkoła doktorska (ang. *graduate school*, fr. *ecoles doctorales*, niem. *Promotionskolleg*) powinna być podstawową formą kształcenia doktorantów, tworzoną przez Senat uprawnionej uczelni. Uprawnienia do jej tworzenia muszą wynikać z bardzo wysokiego poziomu prowadzonych badań naukowych, poświadczonych wynikami oceny parametrycznej jednostek (ewaluacja) oraz oceną ekspertów zewnętrznych (wśród nich powinni być przede wszystkim beneficjenci najważniejszych konkursów grantowych krajowych i międzynarodowych). Uniwersytet prowadzi szkołę doktorską, w której uprawnienia, a także opieka i odpowiedzialność naukowa dzielone są, za zgodą Senatu, na jednostki organizacyjne uczelni. Finansowanie takiej szkoły jest częścią dotacji podstawowej uczelni, nie wyklucza się jednak udziału doktorantów finansowanych z innych źródeł.

W ramach uniwersyteckiej szkoły doktorskiej możliwe jest istnienie wielu programów kształcenia (szeroka oferta kursów), adekwatnie do posiadanych przez uczelnię uprawnień. O zakresie wykorzystania tych uprawnień w ramach szkoły doktorskiej powinien decydować Senat uczelni. Szkoła powinna być akredytowana przez wyspecjalizowaną agencję akredytacyjną. Akredytacja powinna być czasowa, np. na 5-7 lat, po której powinna nastąpić reakredytacja.

Szkoła doktorska musi być samodzielną jednostką organizacyjną z własnym budżetem, która posiada także (na potrzeby organizacyjne) własny personel. Szkoła rekrutuje kandydatów w trybie konkursowym, a w ramach procesu rekrutacji obowiązkowe jest zaprezentowanie przez kandydata koncepcji doktoratu, zaś ocenie powinny podlegać cel, metodologia badań oraz jego realizowalność.

Regulamin szkoły doktorskiej powinien określać status doktoranta poprzez wskazanie jego praw i obowiązków oraz relacji ze szkołą doktorską i opiekunem naukowym. Ponadto szkoła powinna podlegać wewnętrznej (uniwersyteckiej) ewaluacji co 3-4 lata. Ocenie powinien podlegać program kształcenia szkoły, dorobek naukowy doktorantów i promotorów oraz infrastruktura badawcza (warunki pracy badawczej doktorantów).

Najlepsze szkoły doktorskie uniwersytetów, wybrane w drodze konkursu mogą uzyskać status doktorskich centrów doskonałości i być dodatkowo finansowane z budżetu MNiSW, np. przez 4 lata. Kryteria wyboru takich centrów powinny uwzględniać dorobek publikacyjny doktorantów oraz ich opiekunów, jak również wyniki akredytacji. Liczba takich doktorskich centrów doskonałości wśród uniwersyteckich szkół doktorskich nie powinna przekraczać 5-7.

Szkoły doktorskie finansowane przez system grantowy (NCN/NCBiR/FNP) mogłyby być tworzone na wzór szkół doktorskich DFG (niem. *Deutsche Forschungsgemeinschaft*), w których to grupa naukowców (niekoniecznie powiązanych formalnie poprzez wspólną jednostkę organizacyjną) wnioskuje o utworzenie szkoły doktorskiej na określony czas. Szkoła taka może mieć charakter szkoły uniwersyteckiej, międzyuniwersyteckiej (np. wspólnej z jednostkami PAN) lub międzynarodowej.

W obrębie uczelni mogłoby funkcjonować obok uniwersyteckiej szkoły doktorskiej kilka takich szkół pod warunkiem uzyskania zewnętrznego finansowania poprzez system grantowy. Instytucja grantowa ocenia wnioski, profil badawczy szkoły oraz kadre, program kształcenia i proponowany budżet. Decyzja o finansowaniu zapada w procedurze konkursowej (lista rankingowa), a finansowanie przyznawane jest na ściśle określony czas, np. do 9 lat, jednak w okresach krótszych, np. co 4 lata, odbywa się ewaluacja szkoły doktorskiej, dokonywana przez grantodawcę. Szkoła jest autonomiczna w dysponowaniu przyznanych środków finansowych, z których finansuje także prace administracyjne i koordynacyjne. W ramach posiadanej autonomii szkoła ma możliwość włączania do swojej działalności naukowców z innych jednostek naukowych niż uniwersytety.

Konieczna jest restrykcyjna ocena wniosków aplikacyjnych o utworzenie takiej szkoły. Ocena powinna obejmować następujące kryteria:

- prowadzenie wysokiej jakości badań w danej jednostce (lub grupie jednostek),
- treściowa różnorodność i metodologiczna nowoczesność programów kształcenia,
- skuteczny, zindywidualizowany model opieki naukowej,
- silne osadzenie szkoły w nurcie badań międzynarodowych (w tym spełnianie międzynarodowych standardów),
- jakość badań prowadzonych przez nauczycieli akademickich (opiekunów naukowych) oraz ich dotychczasowe osiągnięcia w kształceniu młodej kadry,
- powiązanie szkoły doktorskiej z otoczeniem społeczno-gospodarczym (zależnie od obszaru nauki).

Środowiskową szkołę dokorską może utworzyć grupa wybitnych naukowców niekoniecznie powiązanych instytucjonalnie. Szkoła taka powinna przede wszystkim cechować się takimi atrybutami, jak: międzysektorowość (międzydziedziność), interdyscyplinarność oraz umiędzynarodowienie. Warunkiem powstania takiej szkoły jest otrzymanie środków na kształcenie doktorantów, np. poprzez prestiżowy grant (np. grant ERC lub MAESTRO) bądź zewnętrzną dotację. Istotnym elementem takiej szkoły doktorskiej powinien być dobrze określony profil badawczy (obszar prowadzonych badań) oraz udział w realizacji zadań szkoły znaczących osobowości naukowych, dobrze rozpoznawalnych międzynarodowo liderów nauki. Ponadto podczas tworzenia takiej szkoły ocenie powinna podlegać aktualność i ważność proponowanej tematyki badawczej, a także realizowalność tematów badawczych, gwarantująca terminową realizację projektów badawczych oraz odpowiedzialna i rzetelna opieka naukowa. Istnienie takich szkół zwiększyłoby znacznie rozpoznawalność polskich uczonych i polskich uniwersytetów na świecie oraz sprzyjałoby tworzeniu się środowisk naukowych skupionych wokół liderów – wybitnych badaczy.

Wszystkie trzy rodzaje szkół doktorskich powinny także zapraszać naukowców z innych ośrodków (krajowych i zagranicznych), zarówno na wykłady, jak i na

dłuższe pobyty badawcze. Szkoła doktorska powinna zapewnić możliwość udziału doktorantów w wymianie międzynarodowej (doktoranci powinni korzystać z różnorodnych form wymiany) oraz realizować różne formy aktywności naukowej, m.in. praktyki (staże) w innych ośrodkach naukowych, staże i wycieczki naukowe. Program kształcenia powinien także umożliwić doktorantom nabycie umiejętności organizacji konferencji naukowych czy seminariów naukowych. Szkoły doktorskie powinny wpływać na treści kształcenia programów studiów II stopnia o profilu akademickim – powinno się dążyć do ściślejszego powiązania szkół doktorskich z programami studiów magisterskich o profilu ogólnoakademickim. Studia magisterskie o profilu ogólnoakademickim nie powinny być masowe i stanowić etap wstępny (rodzaj propedeutyki) kształcenia doktorantów. Ponadto promocja najlepszych szkół doktorskich za granicą powinna stanowić jedno z podstawowych zadań dyplomacji naukowej państwa. Można w tym celu wykorzystać istniejące struktury oraz stworzyć nowe programy finansowe, we współpracy z takimi agencjami, jak nowo powstała NAWA.

Program zajęć dydaktycznych (poza pracą badawczą) nie powinien przekraczać 4 godzin zajęć tygodniowo (60 godzin zajęć dydaktycznych w semestrze), zarówno zajęć obowiązkowych, jak i zajęć do wyboru. Egzaminy powinny dotyczyć przede wszystkim wiedzy i kwalifikacji kluczowych w danym obszarze badań, a także znajomości języków obcych, kompetencji menedżerskich w nauce i kierowania zespołem badawczym. Obowiązkowym elementem szkoły powinny być zajęcia w ramach szkół letnich (możliwość zaproszenia uznanych naukowców jako *visiting professors* oraz specjalistów z zakresu umiejętności miękkich, także spoza środowiska akademickiego).

Szczególnie ważnym elementem szkół doktorskich musi być system rekrutacji, ściśle powiązany z zatrudnieniem doktorantów lub przydziałem stypendiów doktorskich. Właściwym rozwiązaniem będzie zróżnicowanie dróg (sposobów) rekrutacji, otwarcie na kandydatów z zagranicy, przy zachowaniu ich konkursowego charakteru i transparentności całego procesu. Program szkoły powinien także przewidywać możliwość realizacji tzw. szybkiej ścieżki rozwoju dla wybitnych kandydatów. Należy też zachować możliwość rekrutacji do szkoły doktorskiej bez dyplomu magisterskiego, zachowując przywileje laureatów „diamentowego grantu”. Istotnym elementem zatrudnienia lub przydziału stypendium doktorskiego powinna być obowiązkowa ewaluacja postępów w pracy badawczej doktoranta (np. po dwóch latach), której negatywny wynik może zakończyć zatrudnienie lub przydział stypendiów.

Rekrutacja kandydatów do szkoły doktorskiej powinna obejmować następujące przypadki:

- kandydaci, którzy aplikują pod konkretny temat badawczy (do ściśle określonej grupy badawczej lub wskazanego profesora, który wyraził zgodę na opiekę naukową),

- kandydaci, którzy rekrutują się do szkoły doktorskiej bez wskazania konkretnego tematu badawczego (osoby opiekuna) i którzy w ciągu pierwszego roku szkoły doktorskiej „znajdą” takiego opiekuna. Taka opcja mogłaby być szczególnie istotna dla kandydatów z zewnątrz (kandydaci kierują się renomą uczelni lub szkoły doktorskiej i podejmowaną w jej ramach tematyką badawczą),
- należy rozważyć, czy uregulowania prawne nie powinny przewidzieć możliwości rekrutacji na studia doktoranckie osoby wybitnie zdolnej i osiągającej świetne wyniki naukowe (udokumentowane publikacjami) studentów studiów II stopnia (poza „diamentowym grantem”). Decyzję w tej sprawie powinna podejmować komisja doktorska szkoły według ściśle określonych zasad.

W przypadku trudności w pozyskaniu wystarczającej liczby dobrych kandydatów powinno być możliwe nabycie niezbędnej wiedzy i umiejętności przez kandydatów do podjęcia kształcenia w szkole doktorskiej w ramach roku przygotowawczego. Decyzję o utworzeniu takiego „roku zerowego” podejmuje komisja doktorska szkoły, a osoby takie nie są finansowane z funduszy szkoły doktorskiej.

Temat pracy doktorskiej musi mieć bezpośredni związek z profilem badawczym szkoły doktorskiej i musi być znany (zgodnie z zasadami rekrutacji) przy rozpoczęciu kształcenia. Wyjątkiem mogą być doktoraty z zakresu nauk humanistycznych i społecznych, w których można oczekiwać od doktoranta własnej propozycji tematu badawczego (tematu rozprawy doktorskiej), która musi uzyskać akceptację opiekuna/promotora i szkoły doktorskiej. Przewody doktorskie powinny być wszczynane i prowadzone przez rady naukowe tych jednostek organizacyjnych uniwersytetu, które otrzymają właściwe uprawnienia w zakresie określonych dyscyplin naukowych.

Wszystkie trzy rodzaje szkół doktorskich mogą mieć charakter międzynarodowy, co oznacza, że partnerem instytucjonalnym takiej szkoły jest partner zagraniczny, którym może być uniwersytet lub instytut badawczy, który prowadzi kształcenie doktorantów. Podczas kształcenia w ramach międzynarodowej szkoły doktorskiej doktorant powinien spędzić minimum jeden semestr u partnera zagranicznego. Szkoła powinna zapewnić finansowanie mobilności doktoranta i organizować wspólne seminaria naukowe. Doktorat powinien kończyć się uzyskaniem wspólnego dyplomu doktorskiego (np. w ramach *co-tutelle*).

6. Kluczowe składniki programu kształcenia doktorantów

Podstawowym celem kształcenia doktorantów musi być prowadzenie badań naukowych i nabycie kompetencji badawczych. Kompetencje takie powinny być jednak uzupełnione o dalsze kompetencje, które nie są specyficzne dla danej dyscypliny

naukowej. Program kształcenia powinien być przede wszystkim spójny i gwarantować dużą koherencję proponowanych zajęć. Musi zachowywać równowagę pomiędzy treściami specyficznymi dla danej dyscypliny naukowej i jej metodologii, a także tematu badawczego oraz umiejętności spojrzenia na sprawy nauki i na swoją dyscyplinę naukową z szerszej perspektywy. Program nie powinien koncentrować się jedynie na kompetencjach, jakie mają zdobyć doktoranci, ale także wskazywać sposoby ich uzyskania.

Istnieją różne formy programów kształcenia, takie jak:

- monodyscyplinarne (monod dziedzinowe) programy kształcenia,
- interdyscyplinarne programy kształcenia,
- międzynarodowe programy kształcenia, prowadzone wspólnie przez szkołę doktorską z jednostkami naukowymi (uczelniami) z zagranicy,
- programy kształcenia w obszarach kluczowych dla gospodarki i społeczeństwa, wspierające innowacyjność kraju i zapewniające możliwość transferu/komercjalizacji rezultatów studiów doktoranckich.

Program kształcenia szkoły doktorskiej nie powinien być jedynie zbiorem ogólnych wytycznych i określonych założeń, lecz musi zawierać precyzyjnie zdefiniowane, konkretne i realistyczne wymagania stawiane doktorantom i ich opiekunom naukowym ze wskazaniem celów, z uwzględnieniem zakresu oraz warunków prowadzenia badań.

Jednym z ważnych elementów programu kształcenia powinien być moduł zawierający zajęcia rozwijające postawę etyczną doktoranta, zgodnie z zapisami Europejskiej Karty Naukowca. Doktoranci, podobnie jak wszyscy naukowcy, „powinni przestrzegać uznanych praktyk etycznych oraz fundamentalnych zasad etycznych odnoszących się do dyscyplin, którymi się zajmują, a także norm etycznych ujętych w krajowych, sektorowych lub instytucjonalnych kodeksach etyki”, także w zakresie poszanowania praw autorskich.

Zgodnie z Europejską Kartą Naukowca program studiów doktoranckich powinien skutecznie przygotowywać do upowszechniania i wykorzystania wyników badań naukowych. Należy wyposażyć doktorantów w kompetencje związane z przygotowaniem wyników badań naukowych do ich prezentacji, zarówno w postaci komunikatów naukowych (ustnych i pisemnych) w języku ojczystym i obcym, jak również przygotowywania i publikowania artykułów naukowych i popularno-naukowych. Doktorant powinien być zobligowany do samodzielnych wystąpień na zewnętrznych konferencjach naukowych, najlepiej międzynarodowych.

W programie kształcenia powinny się także znaleźć zajęcia inicjowane i koordynowane przez samych doktorantów, realizowane wspólnie przez wybitnych naukowców lub innych uznanych specjalistów (także z obszaru zarządzania). Oznacza to, że program kształcenia powinien być zorientowany na:

- kompetencje komunikacyjne oraz kompetencje transferu wiedzy (*transferable skills*), czyli umiejętności dyskusowania i prezentacji wyników badań

naukowych, zarówno w gronie specjalistów, jak i w zakresie popularyzacji wyników badań,

- kompetencje dydaktyczne, związane z procesem nauczania – uczenia się;
- kompetencje pracy projektowej, w tym kompetencje zarządcze, szczególnie zorientowane na obszar badań naukowych oraz transferu wiedzy i technologii – pozyskiwanie środków zewnętrznych, tworzenie i realizacja budżetu projektu, tworzenie i kierowanie zespołem, w tym umiejętności pracy w różnych zespołach, dobór personelu oraz zarządzanie czasem.
- kompetencje doradcze.

7. Organizacja szkoły doktorskiej i jej podstawowe zadania

Szkoła doktorska powinna mieć zapewnioną autonomię, która pozwoli na najlepszą realizację jej zadań. Najważniejszym ciałem kolegialnym szkoły doktorskiej powinien być *management board*, który podejmuje wszystkie strategiczne decyzje oraz legitymizuje swoim autorytetem działalność szkoły. Ewaluacja postępów pracy doktoranta oraz zatwierdzenie programu badań powinna być dokonywana przez niezależną komisję doktorską, powoływaną w ramach danej szkoły. W komisji takiej powinny zasiadać przede wszystkim osoby spoza uczelni, także z zagranicy. Komisja taka może także pełnić rolę opiniodawczą lub zatwierdzającą w wielu kwestiach związanych z programem kształcenia szkoły doktorskiej. Dokonuje także oceny i zatwierdza do realizacji szczegółowy projekt badawczy doktoranta (po zakończeniu pierwszego semestru, który może być wykorzystany na prace koncepcyjne). W szkole doktorskiej powinna być też przewidziana funkcja mentora, czyli osoby, która nie jest bezpośrednim opiekunem/promotorem doktoranta, lecz jego doradcą, wspierająca go w zakresie innym niż merytoryczny (w rozumieniu projektu doktorskiego). Mentor powinien przede wszystkim doradzać w zakresie konstruowania indywidualnego programu kształcenia (wybór kursów w ramach programu kształcenia, szczególnie w zakresie kompetencji kluczowych), w występowaniu o środki finansowe oraz tworzeniu indywidualnego programu mobilnościowego (staże naukowe, konferencje, seminaria). Ponadto mentor może służyć pomocą w rozwiązywaniu sytuacji trudnych (np. konfliktów między doktorantem a opiekunem naukowym).

Szkoła doktorska powinna promować pozytywne postawy, wskazywać na dobre praktyki w prowadzeniu badań naukowych, a dobrym przykładem powinni być opiekunowie/promotorzy oraz inni pracownicy szkoły.

Szkoła powinna dbać o wysoki poziom opieki naukowej, sprzyjający rozwojowi naukowemu oraz rozwojowi osobistemu doktorantów. Korzystając z dużej autonomii, szkoła powinna wypracować własne rozwiązania w tym zakresie, których

jakość i skuteczność zostanie zweryfikowana w postępowaniu akredytacyjnym. Jakość opieki naukowej powinna stanowić także element systemu motywacyjnego danej uczelni i być powiązana z wysokością wynagrodzenia oraz systemem nagród i wyróżnień.

Ze względu na charakter tej publikacji, a przede wszystkim ograniczoność miejsca mogliśmy jedynie określić naszą wizję kształcenia doktorantów w szkołach doktorskich. Wiele wskazanych tutaj propozycji wymaga dalszej dyskusji w celu pogłębienia charakterystyki tej koncepcji oraz wypracowania bardziej szczegółowych rozwiązań. Planujemy omówić je w kolejnych publikacjach.

Literatura

- Bosbach, E., Michalk, B. (red.) (2007). *Quo vadis Promotion? Doktorandenausbildung in Deutschland im Spiegel internationaler Erfahrungen*. Bonn: Gustav Stresemann Institut.
- Cyranoski, D., Gilbert, N., Ledford, H., Nayar, A., Yahia, M. (2011). The PhD factory. *Nature*. 472: 259-260.
- Izdebski, H. (red.) (2017). *Propozycja założeń do ustawy regulującej system szkolnictwa wyższego*. Warszawa: Uniwersytet SWPS. <http://bit.ly/2rhWo3G> [29.06.2017].
- Koła, A.M. (2011). *Problemy kształcenia elit. Przypadek studiów doktoranckich w Polsce*. Toruń: UMK (niepublikowana praca doktorska).
- KRD (2014). *Diagnoza stanu studiów doktoranckich 1.0. Najważniejsze problemy*. Warszawa: Krajowa Reprezentacja Doktorantów.
- Kraśniewski, A. i in. (2017). *Kształcenie na studiach doktoranckich: Opracowanie programów studiów doktoranckich o zróżnicowanych profilach*. Warszawa: NCBiR.
- Kwiek, M. i in. (red.) (2016). *Projekt założeń do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*. Poznań: Uniwersytet im. A. Mickiewicza. <http://bit.ly/2pWOS95> [29.06.2017].
- Najwyższa Izba Kontroli (2015). *Kształcenie na studiach doktoranckich. Informacja o wynikach kontroli*. Nr ewid. 187/2015/P/15/025/KNO. Warszawa.
- RGNiSW (2015). *Studia doktoranckie i mobilność młodych naukowców. Raport nr 3*. Warszawa: Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego.
- Radwan, A. (red.) (2017). *Plus ratio quam vis consuetudinis: Reforma nauki i akademii w Ustawie 2.0. Projekt założeń do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*. Kraków: Oficyna Allerhanda. <http://bit.ly/2qvYctJ> [29.06.2017].
- Ustawa z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji, Dz.U. 2016, poz. 64.
- Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz.U. nr 164, poz. 1365.
- Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz.U. nr 65, poz. 595.
- Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki, Dz.U. nr 96, poz. 615.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 10 lutego 2017 r. w sprawie kształcenia na studiach doktoranckich w uczelniach i jednostkach naukowych, Dz.U. poz. 256.

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r. w sprawie studiów doktoranckich i stypendiów doktoranckich, Dz.U. poz. 558.

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora, Dz.U. poz. 1586.

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 r. w sprawie charakterystyk drugiego stopnia Polskiej Ramy Kwalifikacji typowych dla kwalifikacji uzyskiwanych w ramach szkolnictwa wyższego po uzyskaniu kwalifikacji pełnej na poziomie 4 – poziomy 6-8, Dz.U. poz. 1594.

The role of doctoral schools in doctoral education

ABSTRACT. The system of doctoral education in Poland requires significant reconstruction. Analysis of different models of doctoral education in Europe indicates that the most effective solution can be a system based on the so-called doctoral schools founded by the best universities. Such schools could become an important factor in building the reputation and prestige of the universities. The establishment of doctoral schools should promote the implementation of optimal conditions and will provide the internationally-oriented PhD students with possibilities for performing the research as well as enhancing their comprehensive development. On the one hand, the PhD schools should be equipped with the adequate autonomy system, but on the other hand, they should offer a well-defined and precise scope of responsibilities. The proposed solution is confronted with different models of doctoral education systems in Europe.

KEYWORDS: doctoral education, models of education, doctoral schools

CYTOWANIE: Mikołajczyk, B., Naskręcki, R. (2017). Szkoly doktorskie i ich rola w ksztalceniu doktorantow. *Nauka i Szkolnictwo Wyzsze*. 2(50): 107-126. DOI: 10.14746/nisw.2017.2.5.

BEATA MIKOŁAJCZYK – doktor habilitowany, profesor nadzwyczajny na Wydziale Neofilologii UAM, w kadencji 2016-2020 prorektor ds. kształcenia, w latach 2008-2016 prodziekan Wydziału Neofilologii ds. studiów stacjonarnych, od 2006 r. kierownik Zakładu Języka Niemieckiego. W latach 2012-2016 członek PKA (członek, a następnie przewodnicząca Zespołu Nauk Humanistycznych, 2012-2015 – członek Zespołu Odwoławczego), obecnie ekspert PKA oraz AQAS. Ma na swoim koncie liczne staże i pobyty badawcze na uniwersytetach niemieckich, w tym CAU zu Kiel, Universität Passau, Leibnitz-Universität Hannover. Wypromowała 7 doktorów, była recenzentem w 14 przewodach doktorskich i habilitacyjnych. Prowadzi badania naukowe w zakresie lingwistyki tekstu, pragmatyki i politolingwistyki oraz lingwistyki dyskursu naukowego. Członek międzynarodowych zespołów akredytacyjnych. E-mail: beatamik@amu.edu.pl.

RYSZARD NASKRĘCKI – profesor zwyczajny na Wydziale Fizyki UAM, w kadencji 2016-2020 prorektor ds. nauki i współpracy międzynarodowej, dziekan Wydziału Fizyki UAM w latach 2005-2012, wcześniej prodziekan ds. studenckich. Od 2007 r. członek Komitetu Fizyki PAN; w latach 2005-2012 przewodniczący Ogólnopolskiego FORUM Dziekanów Wydziałów Fizyki i Dyrektorów Instytutów

Fizyki oraz przewodniczący Środowiskowej Komisji Akredytacyjnej Optyki i Optometrii. Był ekspertem PKA. Odbił liczne staże naukowe i wizyty studyjne w wielu ośrodkach naukowych oraz uniwersytetach europejskich, m.in. w CEA Saclay, Université Lille 1 i Université Rennes 1. Wypromował 3 doktorów i ponad 130 magistrów, był recenzentem w 22 przewodach doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich, także za granicą. Prowadzi badania naukowe w zakresie fotofizyki, fotochemii i fizyki procesu widzenia. Kierował grantami badawczymi oraz dużymi projektami w ramach Programów Operacyjnych Kapitał Ludzki oraz Infrastruktura i Środowisko. E-mail: rysznas@amu.edu.pl.